

Dwójka zostaje u siebie!

Data publikacji: 21.09.2012 15:00

Oklaskami nagrodzili decyzję radnych nauczyciele i uczniowie Gimnazjum nr 2 w Skoczowie. Radni podczas sesji odrzucili uchwałę o zamiarze likwidacji gimnazjum.

Nad tematem zmian w Gimnazjum nr 2 debatowano już wiosną. Wtedy pojawił się pomysł przeniesienia gimnazjum do budynku Liceum Ogólnokształcącego w Skoczowie. Ostatecznie radni zadecydowali, aby decyzję o gimnazjum przenieść na wrzesień, kiedy będzie wiadomo jak wygląda nabór do szkoły. Na wrześniowej sesji radni ponownie zajęli się tematem gimnazjum. – **Wnioskuje, aby gimnazjum nie likwidować, tylko przenieść do liceum w Skoczowie** – mówiła radna Danuta Wójcik. Na jej propozycję odpowiedział przewodniczący Tadeusz Koniarczyk. – **My mamy oszczędzać. Starostwo przystanie na wspólne prowadzenie szkół, a za dwa lata na przykład zmieni zdanie i wprowadzi np. czynsz. Nie możemy ryzykować mając do dyspozycji szkoły przygotowane na naukę tysiąca dzieci, a dziś uczą nieco ponad 400** – odpowiedział przewodniczący.

To właśnie oszczędności są powodem debaty nad dalszym losem szkół. – **To trudna sytuacja, bo zawsze jest ktoś pokrzywdzony. Rozumiem rodziców, nauczycieli i uczniów, ale jestem burmistrzem i muszę dbać o budżet gminy na przyszłość. Na dzień dzisiejszy przeniesienie gimnazjum nie daje nam oszczędności, bo największym kosztem są płace. Głównie chodzi o przyszłość. Szkoła w przedwojennym, wymagającym remontu budynku, bez sali gimnastycznej, będzie wymagała wielu nakładów finansowych, żeby można było z tego budynku korzystać** – stwierdziła w rozmowie z OX.PL, Janina Żagan, burmistrz Skoczowa.

Dyskusja nad dalszym losem szkoły trwała kilkadziesiąt minut. Pojawiały się argumenty za likwidacją gimnazjum i ulokowaniem uczniów i nauczycieli z dwójki w innych skoczowskich szkołach. – **Dzieci sobie poradzą, gorzej z nauczycielami** – mówiła Elżbieta Skotnicka-Pomeranek. Z sali padały głosy nauczycieli, którzy przyznali, że boją się o swoją pracę. Wypowiadali się też rodzice, którzy tłumaczyli, że czują się oszukani, bo kiedy zapisywali swoje dzieci do szkoły i pytali o likwidację wszyscy mówili, że szkoła będzie istnieć.

– **Wszyscy mamy dziś poczucie krzywdy i niesprawiedliwości. Dzisiejsza dyskusja jest pokłosiem tego, że gimnazja powstawały jak grzyby po deszczu w naszej gminie** – dodała radna Julia Raszka.

Ostatecznie tylko 4 radnych było za likwidacją gimnazjum, 8 głosowało przeciwko projektowi uchwały, 8 wstrzymało się od oddania głosu. Nauczyciele i uczniowie nagrodzili tę decyzję oklaskami.

Kiedy publiczność opuściła salę sesyjną, wróciła dyskusja nad problemem gimnazjum. Radni tłumaczyli głosowanie niepewną przyszłością uczniów, którzy będą musieli się uczyć na drugim końcu miasta, braku miejsc w szkole i wczesną porą zajęć. Padały też argumenty o mało precyzyjnym uzasadnieniu uchwały – malejącą liczbą uczniów i docelowym kontynuowaniem nauki oraz pracy nauczycieli w pozostałych skoczowskich gimnazjach. – **Na zmianę uzasadnienia był czas podczas obrad Komisji Oświaty. Bardzo dobrze zwalić teraz całą winę na burmistrza, który przygotował uchwałę z takim uzasadnieniem i tak tłumaczyć swoje głosowanie. Nie proszę państwa, zagłosowaliście tak dlatego, że była presja** – odpowiedziała Janina Żagan, burmistrz Skoczowa.